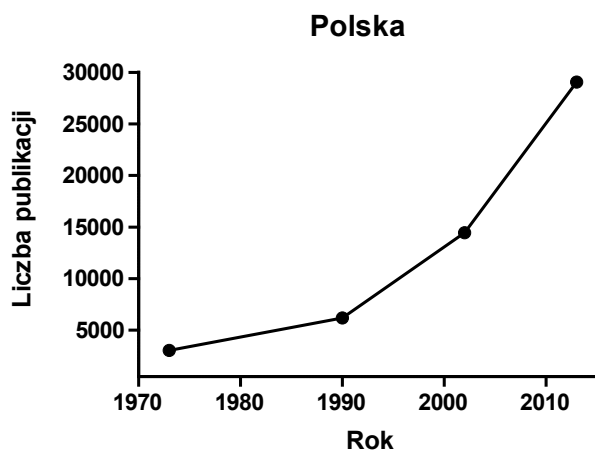




Nauka w kraju – może nie jest tak źle

W dyskusjach nad nauką w Polsce dobrze przyjmowane jest ogólne narzekanie i stwarzanie dość ponurej atmosfery. Dlatego postanowiłem sprawdzić, jak wygląda najprostszy parametr; a jest nim liczba publikacji w Polsce i u naszych sąsiadów. Sprawdziłem też, jak zmieniła się on w ciągu ostatnich 20 lat, tj. już po transformacji lat 1989/1990.



Wykres 1. Dynamiczny wzrost liczby publikacji w Polsce.

Jak jasno wynika z dołączonych tutaj wykresu i tabeli, nastąpił w Polsce dynamiczny (blisko pięciokrotny!) wzrost liczby publikacji. W latach 1993/1994 publikowaliśmy z grubsza tyle, ile Czesi, czy Ukraińcy albo Węgrzy. Dziś jest to już wielokrotnie więcej. Obecnie publikujemy prawie tyle, ile Rosja – i tylko pięciokrotnie mniej niż Niemcy (a w latach 1992/1993 było to blisko 10 razy mniej).

Czym może to być spowodowane? Czynników jest kilka. Po pierwsze, transformacja systemowa, (ale taka była też i u Węgrów, i u Czechów). Po drugie, wprowadzenie systemu grantów, przyznawanych najpierw przez KBN, a teraz przez NCN albo NCBiR. Po trzecie, wprowadzanie programów Unii Europejskiej, takich jak np. „Innowacyjna gospodarka” (POIG). Po czwarte, wdrożenie sensownego systemu parametrycznej oceny jednostek naukowych, który wymusza wzrost liczby publikacji. Przyrost liczby publikacji nie nastąpił przez zwiększenie liczby zatrudnionych w nauce i szkolnictwie wyższym, bo ta od lat pozostaje na poziomie ok. 80 000 osób. Nie nastąpił też – tutaj trzeba niestety dodać odrobinę dziegciu – przez wzrost nakładów na naukę, które od lat wynoszą około 0,7% PKB. Dopóki nakłady na naukę – jak zakłada Strategia Lizbońska – nie wzrosną, trudno jest mówić o inteligentnym rozwoju, inteligentnej gospodarce, polskiej Nokii czy polskim leku. Do czego prowadzi lekceważenie nauki (i zbrojenie się na siłę), najlepiej widać na przykładzie Rosji, która zatrzymała się w rozwoju na poziomie lat 1992/1993.

ANDRZEJ PILC

| Lata | Czechy | | Polska | | Ukraina | | Niemcy | | Rosja | | Węgry | |
|-----------|------------------------|------------|----------|------|----------|-----|----------|------|----------|-----|----------|------|
| | Liczba publ. (średnia) | wzrost (%) | L. publ. | % | L. publ. | % | L. publ. | % | L. publ. | % | L. publ. | % |
| 1992/1993 | 5444 | | 6320 | | 4958 | | 58303 | | 28000 | | 3542 | |
| 2002/2003 | 6649 | 19% | 15214 | 240% | 5113 | 3% | 93450 | 160% | 30000 | 7% | 4700 | 32% |
| 2012/2013 | 16179 | 297% | 29698 | 470% | 6303 | 27% | 137568 | 230% | 34000 | 21% | 8500 | 240% |

Tabela 1. Porównanie wzrostu liczby publikacji w Polsce ze wzrostem liczby publikacji u jej sąsiadów. (Dane z bazy WOS; słowa kluczowe: Czech Republic, Germany, Hungary, Poland, Russia, Ukraine).